

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 83. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

## Chłopski zamach stanu w Rumunji

### hasłem do ob'ęcia tronu przez ks. Karola

BERLIN. 7.5. Londyński „Sun-day Express“ donosi, że bawiący w Anglii książę Karol rumuński gotów jest w każdej chwili do powrotu do Rumunii. Popierająca go rumuńska partia chłopska poczyniła już przygotowania do zagarnięcia władzy w 6 większych miastach, a

skoro zamach ten uda się, partja skieruje zaproszenie do ks. Karola.

— Najbliższe 24 godziny — oświadczył książę — będą decydujące dla moich przyszłych planów i kto wie, czy jeszcze dzisiaj nie opuścę Anglii

## Manifest księcia Karola oblecuje złote góry Rumunom byle dotarł do Bukaresztu

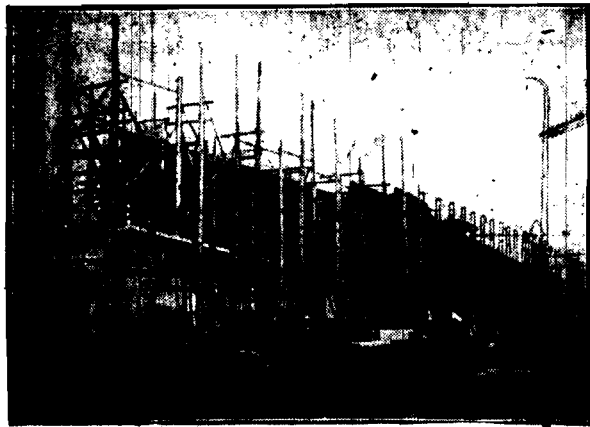
LONDYN. 7.5. „Daily Express“ ogłasza dzisiaj treść manifestu, który ks. Karol miał rzekomo wy-stosować do narodu rumuńskiego.

Ks. Karol zapowiada w manifestie szereg reform, zorganizowanie akcji pomocy dla chłopów, wolność wyborów i wolność pracy oraz usunięcie wpływów politycznych z armji, a nadto re-wizję traktatu w Trianon. Mani-

fest ten, wydrukowany potajemnie w Anglii, miał być przez samoloty angielskie rozrzucony w tysiącach egzemplarzy nad Bu-kareszt. Startowi samolotów przeszkodziły jednak władze angielskie.

Wobec tego ks. Karol wysłał do Budapesztu swego zaufanego, który ma pozyskać rząd węgierski dla planów księcia.

## Nowe okręty polskie



Korpedowiec dla polskiej marynarki wojennej, wykonywany w stoczni Chantiers de la Loire.

## Aż po Warszawę

### sięgają niel dochodzeń w sprawie nadużyć we lwowskiej dyrekcji kolejowej

LWÓW. 7.5. Afera lwowska w lwowskiej dyrekcji kolejowej

## Zorojną granicę chcą utrzymać Niemcy ślascy

BYTOM. 7.5. W Namysłowie na Śląsku niemieckim odbył się wiec, na którym uchwalono protest przeciw zamierzonemu zniesieniu garnizonu wojskowego w tem mieście. Rezolucja stwierdza, że Namysłów, jako miejscowość pograniczna, znaleźć się może w niebezpieczeństwie w razie ogolocenia go z wojska.

Charakterystyczne jest, że rezolucję te podpisał także prezes okręgowej organizacji partji socjal-demokratycznej

## Śmierć lotnika Bennetta



Lotnik kanadyjski Bennett, który pierwszy wyruszył z pomocą lotnikom z „Brenem“ do ich wylądowania na Gretna Island i zaległszy się w drodze zmarł na grypę.

przybiera sensacyjne rozmiary. W sprawie tych nadużyć wmięsanych jest jeszcze kilkanaście osób, których aresztowania należy w najbliższym czasie oczeki-wać.

Jak twierdzi prasa lwowska, niel dochodzeń sięgają War-szawę.

## Katastrofalna powódź w Ameryce po przerwaniu tamy przybiera coraz większe rozmiary

GREENVILLE 7.5. Pomimo uruchomienia służ ochronnych na rzece Saludo, cała dolina rzeki stoi pod wodą. Zawałiła się również dolna część tamy, powodując nowy przybór wody w dolinie.

Jak ostatecznie stwierdzono, niema żadnych ofiar w ludziach.

## Gorszące zajście na pogrzebie wywołali komuniści sosnowieccy

SOSNOWIEC. 7.5. Na pogrzebie ofiary manifestacji pierwszomajowych, Jana Piekary, doszło do gorszących awan-tur komunistycznych.

Odby na prośbę wdowy poseł komu-nistyczny Baczyński przerwał swe agi-tacyjne przemówienie przed kościo-łem, tłum podejrzewając w tem interwencji policji, zaczął krzytać i gwizdać, przy-bierając groźną postawę.

Dzięki jednak taktowi policji szkie-skonsygnowane, uniknięto poważniejszych zajść i kondukt żałobny mógł przebieść na omenarą

## Na cześć muzyki polskiej



Francuskie ministerstwo sztuk pięknych zorganizowało poranek muzyczny na cześć muzyki polskiej. Na zdjęciu organizatorzy poranku: minister sztuk pięknych Paul Leon, dyr. dep. Brussel oraz minister A. Henry. Siedzą goście: ambasador polski w Paryżu Chłapowski i pani Chłapowska.

## NOTA POŚLA BOGOMOŁOWA w sprawie sorawcy zamachu na radcę Lizarewa

WARSZAWA, 7.5. Poseł sowiecki w Warszawie p. Bogomołow przesłał wczoraj ministrowi spraw zagranicznych p. Zaleskiemu notę, zawierającą protest z powodu zamachu na radcę handlowego poselstwa so-wieckiego p. Lizarewa.

W nocie tej, pisanej w języku rosyjskim, p. Bogomołow zwraca uwagę, że po zamachu na Wołkowa poselstwo sowieckie do-magało się wysiedlenia z Polski imiennie szeregu osób, podejrzanych o działalność antysowiecką i że w liczbie tych osób miał rze-kowo znać dowoła się Wojciechow-ski, sprawca zamachu ostatnie-go.

W zakończeniu nota domaga się wydania Wojciechowskiego sądom sowieckim, co sprzeciwia się prawom międzynarodowym. Wojciechowski bowiem nie jest wprawdzie obywatelem polskim, ale jako przestępca polityczny, korzysta w Polsce z prawa azylu.

P. Bogomołow twierdzi, że Wojciechowski należał do orga-nizacji antysowieckiej i że po-selstwo było poinformowane o przygotowywanym zamachu ze strony tej organizacji.

W zakończeniu nota domaga się wydania Wojciechowskiego sądom sowieckim, co sprzeciwia się prawom międzynarodowym. Wojciechowski bowiem nie jest wprawdzie obywatelem polskim, ale jako przestępca polityczny, korzysta w Polsce z prawa azylu.

## Trzy dni pobytu króla Afganistanu w siedzibie czerwonych carów

MOSKWA, 7.5. „Tass“ donosi: W czasie trzech pierwszych dni pobytu w Moskwie afgańska pa-ry królewska zwiedziła szereg instytucji kulturalnych, liczne fa-bryki, oraz dom armji czerwonej, w której muzeum zorganizowa-no wystawę, poświęconą spe-

cialnie Afganistanowi. Dziś para królewska przypatrywała się wzlotom na lotnisku, po południu była obecna na konkursach hippicznych. Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w wielkim teatrze.

## TEŻ PRZYCZYNA!



— Dlaczego te pantofle tak strasznie drogie? — Na takie śliczne nóżki nie ośmieliłbym się zaproponować goś tańszego!

## Kres marzeniom niem'eckim o odzyskaniu Alzacji

### kładą słowa premiera francuskiego

PARYŻ, 7.5. Poincare wygło-sił wczoraj w Metz zapowied-zaną mowę polityczną, w któ-rej, omawiając ruch autonomisty czny w Alzacji, oświadczył:

— Francja nie pozwoli sobie już nigdy zabrać Alzacji i Lotaryngji, nie zgodzi się też na stwo-rzenie z tych krajów państwa neutralnego, ani na udzielenie im zbyt szerokiej autonomji. Niem-cy muszą pamiętać, że zobowią-zały się do tego, iż nie będą czy-

nieli żadnych usiłowań w kierun-ku odzyskania tych terytoriów.

## Z Warszawy do Wrocławia można jeździć bez przesiadania

WROCLAW. 7.5. Na odbytej w t. zw. granicznej konferencji kolejowej polsko - niemieckiej, postanowiono wprowadzić z dniem 15 maja bezpośrednie połączenie Wrocławia z Warszawą przez Ostrów Poła.

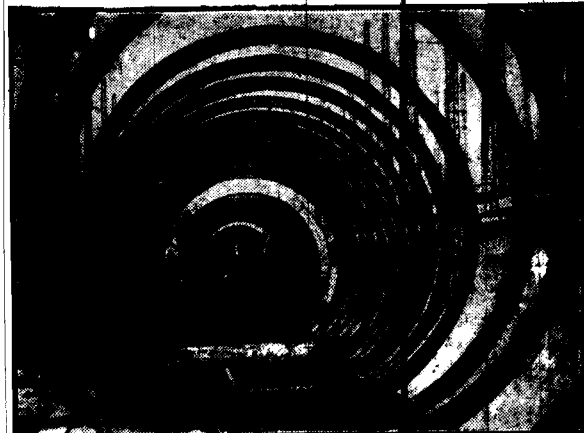
## Śmierć 20 pielgrzymów w pustyni Arabskiej

### W zbłąkany samochodzie pomarli z głodu i pragnienia

BEJRUT. 7.5. Samolot angiel-ski, przelatując nad pustynią, odkrył samochód, w którym znaj-dowało się 20 trupów.

Okazało się, że samochód wi-ożący pielgrzymów z Bagdadu do Bejrutu, zbłąkał się w pustyni i wszyscy pasażerowie zmarli z głodu i pragnienia.

## Nowe okręty polskie



Szkielet polskiej łodzi podwodnej, budowanej w Chantiers de la Loire.

## Wspaniała manifestacja JEDNOŚCI LEGJONOWEJ pod sztandarem idei Komendanta

WARSZAWA, 7.5. Z imponującą manifestacją wystąpił wczoraj Związek legionistów. W sali handlowców zebrało się przeszło stu prezesów okręgów i oddziałów Związku legionistów polskich. Sto okręgów i oddziałów posiadała ta potężna organizacja, skupiająca przeszło 30.000 legionistów.

Piętąna ta stół rozpostarła się na ca-łą Polskę. Każdy oddział, jest placówką pracy państwowej, placówką promieniąca myśl Komendanta.

Wczorajsze obrady były oznaką nie-naruszanej spójności i jedności idea-

wej Związku. A wielką i owocną idea skupa tych ludzi: miłość odczyzny i nienawiść partyjniactwa. Jednymyślnie też stwierdzono, że „dotychczasowe stanowisko legioni-stów, przeciwstawiające się metodzie partyjniactwa, które przeżerało pań-stwo polskie, było stanowiskiem słusz-nym i celowym“.

Związek legionistów trwa na niem na-dal. Ślubuje żołnierskie posłuszeństwo Komendantowi. Pracuje w szeregach „Jedynki“ dla zrealizowania wielkie-go programu budowy silnego państwa na drodze reformy konstytucyjnej oraz spotęgowania siły gospodarczej państwa. Wczorajsze obrady dowiodły, że legioniści są zawsze żołnierzami Komendanta.

## Stare karabiny sowieckie

### Moskwa wtyka Amanullahowi za grube pieniądze

RYGA, 7.5. Z Moskwy dono-szą, iż rząd sowiecki zapropono-wał królowi Afganistanu naby-cie wielkiego transportu karabi-nów starego typu, wycofanych już z armji sowieckiej.

Rząd sowiecki przedstawił nadto królowi projekt budowy linii kolejowej z Kabulu do Gie-ratu. Linja ta połączyłaby Afga-nistan z Rosją, a budowę jej mie-liby przeprowadzić inżynierowie sowieccy.

## Śmierć szaleje w Moskwie

BERLIN, 7.5. W Moskwie sze-rzy się ciężka epidemia grypy. Liczba zachorowań podwoiła się w ostatnich dwu tygodniach i wynosi obecnie 18.000.

Równocześnie z Kazania przy-wleczono do Moskwy tyfus pla-misty, który rozszerza się coraz bardziej.

## Po locie nad biegun



Znakomity lotnik amerykański, kapita-n Wilkins przeleciał obecnie z Cap Barrow na Alasce ponad biegunem północnym i wylądował w Green Har-bour na Szetlandach. Lot trwał 21 godzin.



# Marynarka polska w budowie



Okręt „Wicher” w dokach Cannes

# TRAGICZNY ZGON ARTYSTY

## przy pulpicie kapelmistrzowskim na koncercie w Warszawie

WARSZAWA, 7.5.

Na posterunku zawodowym zginał wczoraj wybitny muzyk, kompozytor i krytyk Juliusz Wertheim. Zmarł na gwałt. W czasie dyrygowania orkiestra na popołudniowym koncercie symfonicznym.

Koncert miał się już ku końcowi. Rozpoczęto wykonywanie „Spiewaków norymberskich”. W czasie krótkiej przerwy, na sali zerwała się burza oklasków. Juliusz Wertheim kłaniał się na wszystkie strony. Twarz miał rozszniewana.

W chwili później znów odwrócił się ku orkiestrze. Batuta żywo zadrgała mu w dłoni. Nagle dyrygent zaczął chylić się na nogach. Orkiestra sadząc iż jest to znak na „piano” — ściszyła dźwięki. Juliusz Wertheim chylił się coraz bardziej — orkiestra grała coraz ciszej...

A serce muzyka zamierało... Gdy zorientowano się iż dyrygent zasłabł, było już za późno.

Koncert przerwano. Pierwszy

solista orkiestry p. Kochański z kolegami wyniósł dyrygenta do pokoju artystów. Tam nastąpił zgon. Domowa lekarka prof. Wertheima, dr. Grycewiczówna, obecna na koncercie, stwierdziła śmierć. Taką samą opinię wydał lekarz Pogotowia.

W godzinę po wypadku do Filharmonii przybył rzeźbiarz p. Otto, aby zrobić zdołoc maski i odesk ręki zmarłego muzyka. Wieczorem ciało, za zezwoleniem władz bezpieczeństwa, przewieziono do prywatnego mieszkania przy ul. Pięknej Nr. 10.

## Za 250.000 dolarów wódki



Na dnie szkunera, który w tych dniach zawinął do portu nowojorskiego, wykryto olbrzymi transport wódek wartości 250.000 dolarów. Butelki ukryte były w woreczkach, mających zawierać jakieś preparaty chemiczne.

## NIZWYKLE SENSACYJNE wykrycie 14 ton złota ukrytego w ustach obywateli

Znany i popularny w Warszawie lekarz - dentysta, pan M. wpadł na niezwykle ciekawy i zgola osobliwy pomysł.

Oto, uzbliwszy się w nadludzka cierpliwość, postanowił możliwie jak najdokładniej obliczyć, ile też złota w ciągu ostatnich lat dziesięciu zmagazynowano... w ustach obywateli naszego państwa.

Zrealizowanie tego oszałamiającego pomysłu kosztowało dzielnego lekarza niezwykle wiele pracy i dowcipu.

Długo wieczory, wolne od zawodowych zajęć, spędzał p. M. z ołówkiem w ręku wśród stosu poróżnawczych tablic i nieskończonych kolumn cyfr.

Czasem sphywało nani złechnie, szybko jednak otrząsał się z tego i dalej trwał w pracy.

Aż wreszcie przyszedł upragniony dzień...

Rzekomo fantastyczne pomysły jeły przybierać kształt realny, by w końcu wyrazić się

rewelacyjnym łańcuchem ton złota zużytego na sztuczne uzębienie w Polsce.

Wczoraj właśnie wieczorem dr. M., o którego pracach nad obliczeniem złota w ustach byliśmy poufnie informowani, zaprosił jednego z naszych współpracowników, któremu oświadczył:

— Jako stały i wieloletni czytelnik Wasz, postanowiłem przed ogłoszeniem mej pracy, podzielić się z Wami garścią cyfr, z których wynika, że drobne na

pozór ilości złota, zużyte przez dentystów w ich pracy zawodowej — w wyniku wypadu oblicza tonami.

Jeżeli bowiem zważyć, że niema w Polsce dentysty, który w ciągu roku zużyłby przy pracy mniej, niż 60 gramów złota, natomiast istnieje poważny odepstek dentystów, konsumujących po 1000 gramów, a gros ich zużywa do 300 gramów — wówczas, stosując średnią arytmetyczną, dowiemy się, że na jednego dentystę w Polsce przypada rocznie 454 gr. złota.

Do tej liczby należy dodać 46 gr. tyle bowiem — licząc ogólnie — wypadnie zużytego złota w ciągu roku na jednego technika dentystycznego.

Zważywszy teraz, że ogólna liczba dentystów w Polsce wynosi 2790 osób.

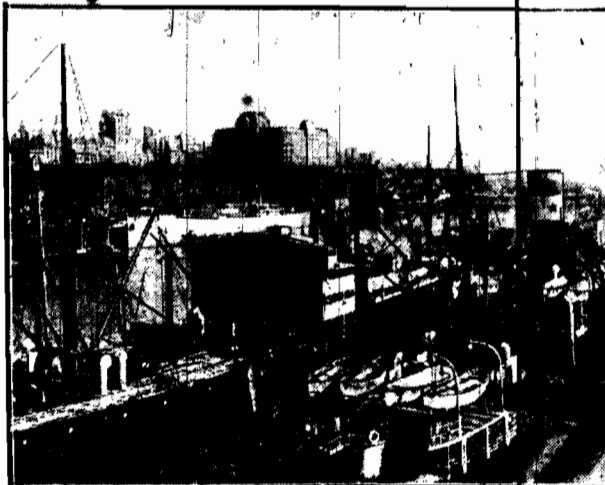
Nieco wyżej przyjęliśmy za podstawę, zresztą licząc niezwykle ostrożnie, że na jednego dentystę wypadła pół kilograma złota, zużytego przez niego rocznie w celach leczniczych.

Stąd już łatwo wyprowadzamy ostateczny wniosek:

W odrodzonej Polsce jedne tonę 395 klg. złota rocznie pochłaniają złote zęby, korony i mostki.

Tedy w ciągu bezmała dziesięciolecia naszej niepodległości zmagazynowaliśmy w naszych ustach czternaście ton złota. Oszałamiająca!

## Stolica Argentyny



Buenos Aires, stolica Argentyny, położona przy ujściu Rlo de la Plata jest wielkim środowiskiem handlowo-przemysłowym a zarazem wszechświatową centralą handlowego handlu „żywym towarem”.

## Wagony obrony przeciwgazowej



P. Władysław Zakrzewski, konstruktor wagonu obrony przeciwgazowej w polskim rzymszluku.

## Przed ostatnim etapem lotu do bieguna Balon gen. Nobille na Szpicbergu

BERLIN, 7.5. Sterowiec „Italia” przybył w niedzielę o godzinie 1 po południu do miejscowości Kingsbay na Szpicbergu.

Podróż nad północnym morzem Lodowatym z północnej Norwegii na Szpicberg odbyła się bez przeszkód przy pomysłowym wietrze, z przeciętną szybkością 80 klm. na godzinę. (ATE.).

KOPENHAGA, 7.5. — Tel. wł. Dziś o godz. 1 w południe sterowiec „Italia” wylądował w Kingsbay na Szpicbergu. Sterowiec znajdował się już nad miastem od godziny 10-ej, jednakże z powodu silnej śnieżycy i wichrów wprowadzenie go do hangaru było niemożliwe.

Załogę powitała licznie zgro-

madzona publiczność, składająca się przeważnie z miejscowych górników.

Obecnie warunki atmosferyczne przedstawiają się korzystnie, jednakże gen. Nobille nie powziął jeszcze decyzji co do terminu dalszego lotu.

Jeden z członków załogi oświadczył przedstawicielowi United Press, że sterowiec w czasie podróży trzymał się dobrze, motory działały bez zarzutu. Na drodze z Vadsö natrafiono w okolicach wysp Niedźwiedzi na silne wiatry przeciwnie, tak, że lot odbywał się bardzo powoli — później „Italia” wjechała w stronę wiatrów wschodnich, co pozwoliło jej przyspieszyć lotu.

## Dla chorych dzieci



Otwarta onegdaj przez p. Marszałkówną Piłsudską klinika chorób dziecięcych Uniwersytetu warszawskiego przy ul. Litewskiej 16, stworzona dzięki wysiłkom kierownika kliniki pediatrycznej prof. dr. M. Michałowicza i doc. dr. Wł. Szeniacha.

# „Wyspy zapomnienia” Cel pielgrzymek milionerów z Florydy Mekka wznawców alkoholu

Niespełna 50 mil morskich na wschód od Miami Beach na Florydzie znajduje się mała grupa wysp, należących do Anglii.

Żyje tam 150 ludzi, przeważnie murzynów, a angielski gubernator tych wysp posiada 3 żandarmerów i cały dzień oddaje się sportom, tak bowiem mało ma czynności urzędowych.

I niktyby nie wiedział o tych wyspach, gdyby nie Bruce Stanley Bethel, inwalida z wojny światowej.

Osiedlił się on na wyspce i założył tam bar, obficie zaopatrzony we wszelkiego rodzaju alkohole.

Nie brakuje tam niczego. W barze Stanleya Bethela dostać można szkocką whisky wina francuskie, piwa monachijskie, a nawet oryginalną rosyjską „wódki”, trzeba tylko mieć odpowiednią ilość dolarów.

I należy przyznać, że ceny nie są skromne, odbiorcom jednak nie zależą na cenach.

Przybijają w eleganckich jachtach do małej wyspki, aby użyć do syta zakazanych w Ameryce rozkoszy.

A głód alkoholu jest tak wielki, iż z eleganckich miejscowości kuracyjnych Florydy odpływa codziennie po kilka jachtów, wypełnionych po brzegi gośćmi, którzy spieszą do baru Bethela.

Do niedawna sam właściciel sprzedawał napoje, obecnie wyreca go beznogi murzyn, również inwalida z wojny światowej, a Mr. Stanley Bethel zajmuje się dostarczaniem alkoholu na kontyngent amerykański.

Przedsiębiorstwo jego jest plagą straży celnej.

W malutkich łódkach rybackich płyną flaszki drogiej whisky i najprzedniejszych win francuskich i jak wieść głosi 4 milionów litrów alkoholu zdołał już przewieźć Bethel do Ameryki i naturalnie dorobił się na tem ogromnego majątku.

## Mężczyźni mają umierać dla ojczyzny a kobiety być matkami Walka z bezdusznym egoizmem kobiet we Francji

Nadmierna liczba bezdzietnych małżeństw we Francji spowodowała poważne refleksje wśród prawdziwych patriotek, zaniepokojonych o los narodu.

Powstał nawet związek kobiet, który postawił sobie za cel walkę z bezdzietnością małżeństw i po całym kraju wszczął agitację pod hasłem:

— Mężczyzna ma obowiązek umierać dla kraju, kobieta zaś musi rodzić dla ojczyzny.

Wtedy dopiero może być mowa o równoprawieniu, gdy zarówno mężczyźni jak i kobiety

gotowi są każdej chwili spełnić swą powinność dla kraju.

Związek Francuzek zwalcza takich bezdzietnych małżeństw, propagując swe hasła, wodzi ciele zło w niezmiernym egoizmie współczesnych kobiet, które żyją w przekonaniu, iż wszystko winno być na ich usługi, a one nie mają żadnych obowiązków.

Uswiadomienie kobiet, iż muszą zostać matkami winno odbywać się już w szkole i z tą myślą trzeba wychowywać młode pokolenia, inaczej coraz mniej będzie Francuzów.

## Z wyścigów warszawskich



Sezon wyścigów już otwarty, a zarazem zgrzywała się przy łaskawym pośrednictwie totalizatora. Przychodzą na pierwszy miejscach powiatki, lub „juskys”, zależnie od tego, jak się tam umowa. Na zdjęciu trójka koni na przeszkodzie idących lew i lew.

### Cuchnące bomby w Budapeszcie na powitanie Józefiny Baker

BUDAPESZT, 7.5. Na przedstawieniu rewii, w której występowała Józefina Baker, doszło do nowych incydentów. Nieznani

### Do samobójstwa popchnął żonę ZAPAMIĘTAŁ BIURALISTA

swoim niekończącym się urzędowaniem

Wielką tragedię przeżył urzędnik angielskiego urzędu rolnego Grant Houck.

Należał on do rodzaju tak zwanych molów biurowych i nigdy nie miał czasu na rozrywki i życie towarzyskie.

Całe dni trawił w biurze i ugiął się pod brzemieniem pracy.

P. Houck miał żonę, która oburzała się na wieczną samotność i domagała się od swego męża zmiany trybu życia.

Pewnego wieczora państwo Houck zaproszeni byli na jakieś wieksze przyjęcie.

W ostatniej chwili zatelefonował sumienny urzędnik do swej żony, iż nie może wydaleć się z biura, albowiem dostał plik nowych akt do zatwierdzenia.

przy telefonie, coś usłyszysz, co cię zachęci do opuszczenia biura. Rozległ się strzał rewolwerowy i p. Houck usłyszał łoskot upadającego ciała.

Gdy zjawił się w domu, żona leżała martwa z przestrzeloną skronią.

**Wyszedł nowy numer**

**Nr. 28**  
**Przeglądu Sportowego**

— Wstrzymał się chwilkę

# Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi przed Sądem

## Piętnasty dzień procesu.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia sądowego prokurator ponowił swój wniosek o dołączenie do akt sprawy i odczytanie grypsu, znalezionego u jednej z kobiet, zwolnionej w ubiegłym tygodniu z więzienia. Jak wiadomo, Sąd w dniu 5 bm. oddał ten wniosek prokuratorowi wobec nieudowodnienia, że list ten pisał oskarżona Luba Kowieńska i że ma on związek z obecnym procesem. W międzyczasie prokurator zarządził podanie tego grypsu ekspertyzie kalfigraficznej. Ekspertyza wykazała, że list ten istotnie pisała Luba Kowieńska.

Adwokat Okręt występuje przeciwko temu wnioskowi, prosząc Sąd o utrzymanie w mocy poprzedniej swej decyzji.

Sąd udał się na naradę, która trwała około godziny. Po naradzie przewodniczący sądu Moszyński ogłosił decyzję, na mocy której gryps, złożony przez prokuratora, zostaje dołączony do akt, jednakże zostanie odczytany dopiero po przeprowadzeniu ekspertyzy kalfigraficznej przez biegłych, wezwanych na najbliższy proces.

Oskarżona Luba Kowieńska na zapytaniu, czy przyznaje się, że pisała ten gryps, oświadcza, że nie chce udzielić żadnych wyjaśnień.

Następnie Sąd przystąpił do dalszego przesłuchiwanie świadków oskarżenia. Świadek wywiadowca policyjny Bolesław Oriowski zeznaje, że w nocy na 1 maja 1925 roku w powiecie bielskim wywieziono większą ilość placht komunistycznych z napisami antypaństwowymi. W związku z tem przeprowadzono szereg rewizji i aresztowań. M. in. zostali aresztowani Baszun, Cukierman i Szachna Liskowski. Na czele organizacji komunistycznej stał Baszun, a po jego aresztowaniu kierownictwo objął Dawid Lacki, którego później również aresztowano. Zbadany przez świadka oskarżony Szachna Liskowski przyznał się do winy i opowiadał, że w jego mieszkaniu w Bielsku odbywały się zebrania i konferencje członków Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi.

Wskazano również nazwiska niektórych osób, które brały udział w tych konferencjach, jak Lacki, Baszun i inni, причем wyszczególnił nawet, jakie każdy z nich pełni funkcje w organizacji komunistycznej. Oskarżony Baszun po aresztowaniu nie przyznawał się do niektórych stawianych mu zarzutów, jednakże udowodniono mu kontakty z poselstwem sowieckim w Warszawie, skąd otrzymywał bibułę komunistyczną. Przybył on do Polski z Rosji w roku 1923 po ukończeniu tam specjalnych kursów dla agitatorów komunistycznych.

Nawiązując do tego zeznania, oskarżony Dawid Lacki oświadcza, że w latach 1922—1924 był nauczycielem szkół ludowych, lecz w r. 1924 został zwolniony przez Inspektorat Szkolny za swoje przekonania rewolucyjne.

Oskarżony Baszun twierdzi, że świadek Oriowski nie był podczas jego badania w policji. Podczas badania policyjnego przyznał się oskarżony, że jest ideowym komunistą, nie brał jednakże udziału w pracy partyjnej. Żadnych grypsów z więzienia nie pisał.

Następnie obrona, reprezentowana na wczorajszym posiedzeniu bardzo licznie (przybyli adw. Berenzon, Beylin, Okręt, dr. Tilleman i Dąbrowski), wzięła świadka w krzyżowy ogień pytań. Badanie świadka trwało aż do przerwy obiadowej.

Świadek Stanisław Pazer zeznaje, że w nocy na 2 maja 1925 r. w osadzie Ori i okolicznych wioskach wywieziono 25 sztandarów i placht komunistycznych. Komenda policji w Bielsku poleciła wykrycie winnych i zlikwidowanie wywieżonych placht. W wyniku rewizji aresztowano Lackiego, Halperna, Szymenko, Karpluków, Chazana, Pasienika i innych. Policja ustaliła, że Liskowski był prezesem podrejonowego komitetu wiejskiego i zastępcą Lackiego. Oskarżeni przyznali się do winy w czasie badania policyjnego. Na zapytanie obrońcy adw. Gustawa Beylina świadek oświadcza, że z całą sumiennością może stwierdzić, iż przyznanie się oskarżonych do winy było dobrowolne i niewymuszony.

Świadkowie post. Wiśniewski, policjant Kaczorowski i Stanisław Gleba zeznali w sprawie plachty komunistycznej z napisem „Uwolnić postać Łańcuchkiego”, znalezionej w jednej z wsi.

Następni świadkowie opowiadają o znalezionych odeszkach komunistycznych do poborowych i p

różnych placht czerwonych z napisami antypaństwowymi.

Dłuższe zeznanie składa świadek Aleksander Czernuszyk, który mówi, że oskarżona Milla Kosowska zaproponowała mu wstąpić do partii socjalistycznej. Pierwsze posiedzenie odbyło się w maju 1925 roku w lesie koło wsi Szczyty. Jednakże świadek przekonał się wkrótce, że jest to zebranie komunistyczne. Mówi on, że na zebraniu tem przeprowadzono wybory do bojówki komunistycznej.

Ponieważ świadek wiele szczegółów zapomniał, zostają odczytane jego zeznania, złożone u sędziego śledczego.

Po odczytaniu tych zeznań adw. Beylin stwierdza, że obecne zeznanie świadka jest sprzeczne z poprzednio złożonym u sędziego śledczego, gdyż u sędziego śledczego świadek mówił, że jemu wyraźnie zaproponowano wstąpienie do partii komunistycznej, a nie do socjalistycznej.

Baganie świadka trwa bardzo długo, ponieważ zarówno obrona, jak i oskarżeni stawiają cały szereg najrozmaitszych pytań. Przy tej okazji oskarżony Kłyszko („Piotr”) bezskutecznie usiłuje wygłosić prelekcję na temat o zaradkach bojówek komunistycznych. Dzielący cąg badania świadków.

# Jaja za siano.

## Nieudana próba przekupstwa

Mieszkaniec wsi Pierzanie, gm. Rudka, Leon Izbicki usiłował przekupić funkcjonariusza policji 200

jajami, celem uchylenia się od odpowiedzialności za dokonanie oszustwa przy sprzedaży siana.

# Śmierć dzieci w płomieniach

Na przedmieściu Borki, w powiecie augustowskim wybuchł pożar. Spłonęły domy zamieszkałe przez dwie rodziny Zyzalów i Szczępsnych, dwie stodoły, szopa i chlew.

Wskutek utrudnionej akcji ratunkowej, spaliło się dwoje dzieci Zyzalów, jedno półtora roku, drugie 6 tygodni.

# Rzeka wyrzuciła topielca

Na brzegu rzeki Netty znaleziono topielca. Na podstawie znalezionych przy trupie dokumentów ustalono, iż jest to Franciszek Polak, lat 23, pochodzący ze wsi Ostroże, powiatu łomżyńskiego. Polak przybył do Augustowa w

charakterze agenta firmy narzędzi rolniczych „Jakób Kucki w Warszawie”.

Ostatni raz widziano go 29 lutego rb. Polak utonął i jak wykazała sekcja, zwłoki znajdowały się od dwóch miesięcy w wodzie.

# Teatr „Reduta” w Białymstoku

W dniu 14 b. m. przyjeżdża do Białegostoku teatr „Reduta” z Juljuszem Osterwą na czele. W poniedziałek wieczorem odegrana zo-

stanie „Sukłowski” — we wtorek popołudniu przedstawienie dla młodzieży „Wąsy i peruka” komedia, wieczorem komedia „Wilki w nocy”.

# W kilku wierszach

— Na podstawie zarządzenia Rady Ministrów, z dniem 1 maja samotylni wstrzymana została wypłata zapomóg z państwowej akcji pomocy doraźnej.

— Na ostatnim posiedzeniu Magistratu uchwalono, by w dniu 9 bm. Komisja Techniczna objęła samochody - cystarny dla Straży Miejskiej.

— W dniu 6 bm. na ul. Kilińskiego zatrzymano obywatela nie-

miechłego Alfreda Grossera, lat 16, pochodzącego z Berlina, bez dokumentów. Przekrocił on granicę w kwiatniu z obawy przed domem poprawczy.

— Pomoczą przystankiem kolejowym Zaręby-Kościelne, a wsią Gąsiorowem, z niewiadomej przyczyny spaliło się 2 ha lasu państwowego. Tegoz dnia w lesnictwie Brok spaliło się 5 ha lasu państwowego.

# Wiadomości sportowe

„Makabi” — „Sparta” 2:1 (2:0)

Sobota 5 V-1928 r. Rewanż. W pierwszych 20 min. „Makabi” użył 2 bramki. Pierwszą przez Arkina, drugą z przeboju uzyskuje Kazanin bombą w siatkę.

Następują obustronne przewagi. Przez jakieś 5 min. „numerowanie” bramki niebieskich, lecz bez wyniku. Dość efektownie broni swą barwę Zawadzki.

Po zmianie bramek widoczna przewaga Sparty. Biało-czerwon przygniatał i następują jedna po drugiej groźne sytuacje podbramkowe dla Makabi.

Z powodu auta bocznego związku się spór pomiędzy graczami Makabi a Sędzią. W międzyczasie Kurycy! uzyskuje honorową bramkę dla swych barw. Zespół „Makabi” 4 min. przed końcem niezadowolony z rozstrzygnięcia sędziego schodzi z boiska.

Sędziował p. Frenkel dobrze. L.S.

Sędziował p. Frenkel dobrze. L.S.

# Modern

Aby dać możność szerokiemu ogółowi obejrzenie najwspanialszego filmu świata

**Ceny tylko dziś**

Dla dorosłych | Dla ucni i dzieci  
od 1 złotego | od 50 gr.

Na żądanie publiczności jeszcze dziś

# CHATA Wuja Toma

Dramat w 12 wielkich aktach,  
Początek: 6, 8.15 i 10.30

# Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do Rejestru handlowego działu B wciągnięte zostały następujące firmy:  
(Ciąg dalszy)

W dniu 19 marca 1928 r.

Pod Nr. 139. Firma przedsiębiorstwa „Spółka wędliniarzy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot: wyrób i sprzedaż wszelkiego rodzaju wędlin i mięsa wędrowanego. Siedziba Białystok, ul. Ogrodowa nr. 17. Kapitał zakładowy spółki wynosi 2800 zł., podzielony na 28 udziałów po 100 zł. każdy, całkowicie do kasy spółki wpłaconych. Spółnikami są Oskar Weber, Mickiewicza nr. 19, Kazimierz Goździk, Kraszewskiego 30, Albert Klinger, Warszawska 117a, Karol Zajfert, Palacowa 11 i Hulda Szejn, Warszawska 55 w Białymstoku zamieszkałi. Zarządcami spółki są Kazimierz Goździk, Albert Klinger i Oskar Szwalbe. Na prezesa Zarządu wybrany został Kazimierz Goździk. Zarząd prowadzi wszystkie interesy spółki pod kierownictwem prezesa. Reprezentacja spółki przed wszelkimi władzami, urzędami i osobami należy do prezesa. Wszystkie zobowiązania spółki oraz pokwitowania z odbioru korespondencji wartościowej i pieniężnej, wszelkiego rodzaju towarów i ładunków winny być podpisywane pod stemplem firmy p. rez prezesa i jednego z członków zarządu, kolektywnie lub też innej osoby przez tychże pod stemplem firmy w drodze upoważnienia wskazanej. Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą w dn. 13 grudnia 1927 r. Spółka zawiera się poczynając od dnia 1 stycznia 1928 r. do tegoz dnia i miesiąca 1929 r. z tem, że o ile przynajmniej na miesiąc przed upływem tego terminu większość spółników nie będzie żądała rozwiązania spółki, to takowa automatycznie przedłużona zostaje na dalszy jeden rok i tak dalej z roku na rok.

Spółnikami są Leon Frenkel, Gutka Frenkel, zamieszkałi w Białymstoku, przy ul. Fabrycznej pod nr. 11 i Miena Barenbaum, tamże, przy ul. Białostockiej pod nr. 17. Zarządcą spółki jest Leon Frenkel, który reprezentuje spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i osobami. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, tyra, czek, upoważnienia, umowy, korespondencje oraz pokwitowania z odbioru korespondencji, kwot pieniężnych spółce należnych, towarów i ładunków podpisuje tenże Leon Frenkel — w razie jego nieobecności w zastępstwie Gutka Frenkel. Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą w dn. 29-go grudnia 1927 r. na czas od dnia 1 stycznia 1928 r. do tegoz dnia i miesiąca 1929 r. z tem, że o ile przynajmniej na jeden miesiąc przed upływem tego terminu większość spółników nie żąda rozwiązań spółki, to takowa automatycznie przedłużona zostaje na następny rok i tak dalej z roku na rok.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# KASZEL CHRYPKA ZAKATARZENIE GARDŁA I OSKRZELI

Leczą  
**Tabletki „EMS” MAGISTRALWEL**  
które dzięki specjalnym sposobom przyrządzenia (ektywowanie) dają przy rozpuszczeniu w wodzie rozczyn możliwie zbliżony do śluzówki wody naturalnej. Otrzymać można w każdej Apteczce i Drogerji.

# W sprawie urlopów rolnych.

W związku z zbliżającymi się robotami polnymi, wpływa do Ministerstwa i do D. O. K. dużo podań podjętych szeregowców niezadowolonych z udzielenia urlopów rol-

nych. Ponieważ Ustawa nie przewiduje takich urlopów, podania zostaną oddalone.

Sprawę urlopów może rozstrzygnąć tylko odnośny dowódca.

# Z Magistratu.

Magistrat otrzymał szereg krajowych i zagranicznych ofert w sprawie przerobienia starego projektu kanalizacji miasta.

W związku z tem przybędą wkrótce przedstawiciele poszczególnych firm dla nawiazania pertraktacji z Magistratem.

# Ze Stowarzyszenia Inżynierów w Białymstoku

Stowarzyszenie Inżynierów w Białymstoku urządzi 19 b. m. zebranie koleżeńskie. Inż. Szplikowski wygłosi odczyt: Zamierzenia inwe-

stycyjne m. Białegostoku. Inż. Zaczennik: Nowa Ustawa budowlana. Inż. Koszów: Opaleniu kotłów miazem i pyłem węglowym

# Popieraj LOPP.

**„APOLLO”** Dzisiaj Początek 7, 8.45, 10.20 wieczór

Ceny miejsc od 1 złotego

KRÓL SENSACJI | I UROZCZA

**Harry PEEL | Darry HOLM**

w wielkim 2-serjowym dramacie (obie serje razem) pt.

**Upiory** z produkcji Harry Peel na rok 1928.

Przyjmuje do naprawy:  
Maszyny do pisania,  
Arytmometry  
Liczniki samochodowe oraz wszelkie przyrządy precyz., Antyki (ze słońowej kości, porcelany itp.) Gramofony manometry etc.

**Józef Grodzieński**  
ul. Sienkiewicza 38 mk. 9  
(wejście od ul. Warszawskiej)

**Doktor A. Gurwicz**  
przyjmuje wszelkiego rodzaju chorych wymagających leczenia  
**przegrzewaniem**  
za pomocą aparatu Olatermij  
Białystok, Lipowa 17. tel. 6-40

**CHOROBY WATROBY**  
PRZEMIANY MATERJI  
**KAMIEŃ ŻÓLCIOWY**  
LECZY  
**CHOLEKINAZA**  
H. NIEMOJEWSKIEGO  
szczegółowe informacje i broszury  
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 37, 38-39  
Zgadz w aptekach i skt. aptecz.

**„KOWALSKINA”**  
BOLE GŁOWY

# Światowej Sławy Samochody MARKI FIAT

Reprezentacja na Województwo Białostockie  
**Rynek Kościuszki 1.  
Tel. 63.**

do sprzedaży. Wiadomość: Administracja „Dziennika”  
**Okazyjnie** nowy granmo fon do sprzedaży Lubelska 4. 670  
Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią, wiadomości ul. Sienkiewicza 44-a m. 3 od 10-1 pp 674  
**Morski oficer** ma do zwrotu zapomnienie przez państwa która jechała 11 klasą do Białegostoku 1 Maja. Proszę o zgłoszenie się listownie Warszawa ul. Mękłowska 5B m. 3. 675  
Zgubiono książkę z wojskową wyd. przez PKU Białystok rocz. 1894 na imię Mordko Trejzackiego zam przy ul. Polnej 2 671  
Zgubiono weksel na sumę 1000 zł. platny 15 Marca rb. wystawiony przez Abrahama Osipowicza na ziemia M. Rstersoni. 673

WARUNKI PRENUMERATY: miesięcowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.  
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zвычайna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.